

# Państwo a gospodarka

pod redakcją  
Stanisława Owsiaka

---

Księga jubileuszowa  
z okazji 30-lecia  
Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej

---



POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE  
Warszawa 2017

50,00

Recenzent  
*Jerzy Kleer*

Projekt okładki i stron tytułowych  
*Mirosław Krzyszkowski*

Opracowanie redakcyjne i korekta  
*Anna Krzesz*

365232



© Copyright by Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2017

ISBN 978-83-65269-15-7

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne  
ul. Nowy Świat 49, 00-042 Warszawa  
tel.: 22 551-54-01, fax: 22 551-54-44, e-mail: zk@pte.pl  
www.pte.pl, www.ksiazkiekonomiczne.pl, www.kongresekonomistow.pl

Skład, łamanie, druk i oprawa  
TECHNET Sp. z o.o.  
ul. Biskupińska 3A  
30-732 Kraków

Wydanie I

D. 2019. 5/12

## SPIS TREŚCI

Słowo wstępne od wydawcy .....	9
Wprowadzenie .....	13
<b>Zdzisław Sadowski</b>	
Szkice o ewolucji stosunków między rynkiem i państwem i ich obecnym stanie .....	19
<b>Elżbieta Mączyńska</b>	
Rola państwa w gospodarce – kontrowersje i ich podłoże .....	30
<b>Stanisław Owskiak</b>	
Państwo – fiskalizm – gospodarka .....	45
<b>Wanda Karpińska-Mizielińska, Tadeusz Smuga</b>	
Polscy ekonomiści akademicy o interwencji państwa w gospodarkę .....	76
<b>Barbara Błaszczyk</b>	
Syndrom odwracania prywatyzacji w niektórych krajach transformacji .....	89
<b>Małgorzata Burchard-Dziubińska</b>	
Wolność gospodarcza a ochrona klimatu jako globalne dobro publiczne. Przykład państw Unii Europejskiej .....	121
<b>Marian Gorynia</b>	
Rola państwa w zarządzaniu zasobami wspólnymi – uwagi dotyczące zasobów wodnych .....	135
<b>Eugeniusz Kwiatkowski</b>	
Instytucjonalne determinanty zmian zatrudnienia w krajach Grupy Wyszehradzkiej w latach 2005–2015 .....	149
<b>Andrzej Pawlik</b>	
Potencjał innowacyjny województw podstawą rozwoju gospodarki .....	163
<b>Wiesław Danielak, Karolina Gębska</b>	
Potencjał organizacji jako generator efektywnego i dynamicznego rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw .....	173

**Krzysztof Glibowski**

Administracyjne kary pieniężne we współczesnej gospodarce ..... 187

**Andrzej Muszyński**

Alternatywne myślenie o rozwoju Polski ..... 195

Streszczenia artykułów ..... 219

Summaries ..... 225

Indeks nazwisk ..... 229

Marian Gorynia\*

## ROLA PAŃSTWA W ZARZĄDZANIU ZASOBAMI WSPÓLNYMI – UWAGI DOTYCZĄCE ZASOBÓW WODNYCH

### 1. Wstęp

Z ekonomicznego punktu widzenia najbardziej istotną cechą wszystkich zasobów jest ich ograniczoność, czasami określana też jako rzadkość. Ekonomia jest dyscypliną zajmującą się alokacją rzadkich zasobów pomiędzy konkurencyjne zastosowania z myślą o jak najwyższej efektywności tejże alokacji.

Powyższe stwierdzenia odnoszą się także, a nawet szczególnie, do zasobów wodnych. Osobliwość tych zasobów wiąże się z ograniczeniami w dostępie do nich, nierównomiernością rozłożenia w skali międzynarodowej i krajowej oraz z dużą podatnością na występowanie tzw. efektów zewnętrznych. Ponadto zasoby wodne ze względu na ich znaczenie dla życia człowieka oraz funkcjonowania gospodarki z pewnością słusznie zaliczane są do zasobów strategicznych. Wymienione okoliczności sprawiają, że problem zarządzania tymi zasobami w skali międzynarodowej, krajowej, a także regionalnej nie jest problemem trywialnym. Wymaga namysłu oraz doboru rozwiązań zgodnych ze wskazaniami współczesnej ekonomii.

W literaturze ekonomicznej zazwyczaj wyróżnia się dwa skrajne sposoby regulacji gospodarki jako całości albo jej składników, które mogą stanowić gospodarki poszczególnych regionów, czy też elementów wydzielonych ze względu na inne kryterium. Często stosowanym kryterium podziału gospodarki na części z myślą o uwzględnieniu w sposobie ich regulacji specyficznych cech danego obszaru gospodarowania są branże albo sektory. Gospodarka zasobami wodnymi to przykład bardzo osobliwej branży wchodzącej w skład gospodarki narodowej.

Specyficzny charakter branży zasobów wodnych implikuje, że wybór sposobu zarządzania (sposób zarządzania i sposób regulacji to określenia, które w tym tekście będą stosowane zamiennie, choć takie podejście może budzić wątpliwości) tą branżą nie powinien odwoływać się do rozwiązań czysto rynkowych ze względu na potencjalną zawodność rynku (*market failure*) ani do rozwiązań etatystycznych ze względu na ich doktrynalną sprzeczność z obowiązującymi zasadami gospodarki rynkowej.

---

\* Prof. dr hab., Wydział Gospodarki Międzynarodowej, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.

W zarządzaniu interesującą nas branżą potencjalnie obiecujące wydają się rozwiązania nawiązujące do koncepcji dobra wspólnego, a w tym między innymi prace stworzone przez laureatkę Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii, E. Ostrom. Celem opracowania jest wskazanie na konsekwencje dla zarządzania zasobami wodnymi wynikające z tych koncepcji.

## 2. Rzadkość zasobów w ekonomii i w naukach o zarządzaniu

Warto zacząć od konstatacji, że przedmiotem zainteresowania nauk ekonomicznych jest kwestia alokacji szeroko rozumianych zasobów do różnych zastosowań w taki sposób, by maksymalizowany był dobrobyt społeczny. Nasze rozważania ograniczymy do dwóch dyscyplin należących do dziedziny nauk ekonomicznych, czyli do ekonomii i nauk o zarządzaniu. W punkcie wyjścia należy przypomnieć definicję ekonomii jako nauki według L. Robbinsa<sup>1</sup>. Uważał on ekonomię za dyscyplinę, której przedmiotem zainteresowania jest „ludzkie zachowanie jako stosunek między danymi celami i ograniczonymi środkami o alternatywnych zastosowaniach”. Środki oznaczają w tym miejscu zasoby. Ekonomia zajmuje się efektywnością rynków w alokacji i koordynacji zastosowań zasobów. R. Griffin<sup>2</sup> uważa, że pojęcie „zarządzanie” najwygodniej jest zdefiniować z punktu widzenia tzw. perspektywy zasobowej. Każda organizacja stosuje zasoby pozyskiwane z otoczenia. Są to zasoby: ludzkie, finansowe, materialne i informacyjne. Zarządzanie sprowadza się do takiego dobierania i koordynowania zasobów, aby możliwe było osiągnięcie celów organizacji. Wydaje się, że takie pośrednie zdefiniowanie przedmiotu nauk o zarządzaniu jest jak najbardziej uzasadnione. Innymi słowy zarządzanie zajmuje się alokacją i koordynacją wykorzystania zasobów wewnątrz firmy. Warto więc zauważyć, że zainteresowania ekonomii i nauk o zarządzaniu są podobne – obie dyscypliny zajmują się alokacją zasobów<sup>3</sup>.

Zasoby wodne, których dotyczy to opracowanie, należą do zasobów naturalnych. W odniesieniu do zasobów naturalnych ekonomiczne zasady optymalnej alokacji winny obowiązywać w zasadzie podobnie jak w stosunku do wszystkich innych zasobów. Dodatkowo trzeba jednak jeszcze uwzględnić ich specyfikę wynikającą z niektórych ich cech.

Współcześnie do zasobów naturalnych zalicza się bogactwa naturalne (minerały, gleby, wody, powietrze, flora, fauna), siły przyrody oraz walory środowiska decydujące o jakości życia człowieka (przestrzeń geograficzna, piękno krajobrazu, mi-

<sup>1</sup> L. Robbins (red.), *The Common Sense of Political Economy, and Selected Papers on Economic Theory*, by Philip Wicksteed, Routledge, London 1933.

<sup>2</sup> R.W. Griffin, *Management*, Houghton Mifflin Company, New York 1999.

<sup>3</sup> M. Gorynia, B. Jankowska, R. Owczarzak, *Zarządzanie strategiczne jako próba syntezy teorii przedsiębiorstwa*, *Ekonomista* 2005, nr 5.

kroklimat)<sup>4</sup>. Nietrudno zauważyć, że zasoby wodne odgrywają tutaj dużą rolę, gdyż związane są z każdą z trzech wymienionych kategorii zasobów.

Aby lepiej zrozumieć rolę zasobów naturalnych i specyfikę optymalizacji ich użytkowania, warto przedstawić klasyfikację tych zasobów. Jakubczyk<sup>5</sup> wyróżnia siedem kryteriów podziału zasobów naturalnych:

- 1) charakter procesów zachodzących w zasobach – biotyczne, abiotyczne;
- 2) miejsce występowania – atmosfera, hydrosfera, litosfera, kosmos;
- 3) ruchliwość – labilne, stabilne;
- 4) dostępność i opłacalność użytkowania – rezerwa bieżąca, rezerwa potencjalna, zapas surowcowy;
- 5) stopień rozpoznania – zidentyfikowane, wymierzone, rozpoznane, nieodkryte, hipotetyczne, spekulatywne;
- 6) odnawialność – nieodnawialne (podlegające recyklingowi, niepodlegające recyklingowi), odnawialne (będące wspólną własnością, posiadające określonego właściciela). Dodatkowo wyróżnia się podział zasobów odnawialnych według cyklu reprodukcji, który może mieć następujące warianty: geologiczny, sekularny, wielo- lub kilkuletni, roczny, sezonowy, krótkookresowy;
- 7) obfitość zasobów w stosunku do potrzeb – dobra wolne, dobra ograniczone (ekonomiczne).

W nawiązaniu do obszernej literatury przedmiotu Jakubczyk<sup>6</sup> podaje, że wyróżnia się cztery typy zasobów naturalnych ze względu na system własności, który może przyjmować następujące postaci:

- 1) system własności państwowej;
- 2) system własności prywatnej;
- 3) system własności wspólnej;
- 4) system otwartego (wolnego) dostępu.

Z ekonomicznego punktu widzenia najważniejsze są te kategorie zasobów, które wyróżnia się według kryterium odnawialności, obfitości oraz własności. W zależności od tego, z jakim rodzajem zasobów mamy do czynienia, różna może być przydatność rozmaitych sposobów regulacji do optymalnej alokacji tych zasobów. Doniosłość optymalnej alokacji wynika z faktu, że zasoby poprawnie alokowane przyczyniają się do możliwie najwyższego przyrostu dobrobytu.

Coraz bardziej postępujące zaawansowanie badań nad ekonomicznymi aspektami korzystania z zasobów naturalnych zwraca naszą uwagę na dwie okoliczności, jeszcze stosunkowo niedawno niedostrzegane w analizach naukowych i praktycznych. Chodzi mianowicie o wymiar geograficzny oraz o wymiar czasowy refleksji nad zasobami. Wymiar geograficzny jest związany z postępującymi procesami internacjo-

<sup>4</sup> Z. Jakubczyk, *Teoretyczne podstawy gospodarowania zasobami naturalnymi* (w:) *Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*, red. B. Fiedor, C.H. Beck, Warszawa 2002, s. 121.

<sup>5</sup> Tamże, s. 122–126.

<sup>6</sup> Tamże, s. 125–126.

nalizacji i globalizacji, co sprawia, że stopień współzależności pomiędzy różnymi lokalizacjami w związku z eksploatacją i użytkowaniem zasobów naturalnych gwałtownie wzrasta (problem globalnych zanieczyszczeń, problem ocieplenia klimatu itp.). Jednocześnie w związku z postępującą intensyfikacją działalności gospodarczej i nasilaniem się kwestii rzadkości zasobów pojawia się także problem między- i wewnątrzpokoleniowej równowagi i sprawiedliwości w wykorzystaniu zasobów. Te dwie ważne okoliczności powinny być uwzględnione w konstruowaniu i modyfikowaniu systemu zarządzania zasobami wodnymi w skali każdego kraju, a także w wymiarze międzynarodowym.

### 3. Alokacja zasobów – sposób regulacji

Przywołane na początku poprzedniego rozdziału poglądy na temat, czym zajmują się nauki ekonomiczne, jednoznacznie wskazują na kluczową kwestię alokacji zasobów pomiędzy różne zastosowania. O tym, jak zasoby są wykorzystywane, decyduje mechanizm (sposób) regulacji zastosowany w konkretnej gospodarce. Tradycyjna teoria regulacji systemów skupiała uwagę na regulacyjnej roli rynku oraz na regulacyjnych funkcjach państwa<sup>7</sup>. Wydaje się jednak, że w rozwiniętych gospodarkach rynkowych działanie „mechanizmu cenowego” obudowane jest funkcjonowaniem różnego typu rozwiązań instytucjonalnych, które wspierają i uzupełniają regulacyjną rolę neoklasycznego systemu cen, zamiast ograniczania roli rynku. Liczne nurty w ekonomii, takie jak na przykład koncepcje nowej ekonomii instytucjonalnej, ekonomii branży oraz ekonomii ewolucyjnej, zwracają uwagę na różnorodność powiązań pomiędzy podmiotami gospodarczymi, wychodzących daleko poza zależności ujmowane przez czystą teorię cen. Wskazuje się, że oprócz tradycyjnie analizowanych stosunków konkurencyjnych oraz regulacyjnej roli państwa ważną rolę odgrywają powiązania kooperacyjne pomiędzy podmiotami gospodarczymi. Niektórzy proponują nawet zastępowanie terminu *competition* pojęciem *coopetition*, co miałoby oznaczać symbiozę konkurencji i kooperacji w jednym. Szczególnym przypadkiem jednoczesnego pomieszenia i wzajemnego przenikania się relacji konkurencyjnych i kooperacyjnych jest na przykład koncepcja klastrów<sup>8</sup>.

Regulacja systemu gospodarczego na wysokim poziomie abstrakcji może być ujmowana jako porządkowanie procesów gospodarczych. Potrzeba porządkowania procesów gospodarczych rodzi się w związku z rozwojem społeczno-gospodarczym. Panuje dość powszechne, zgodne przekonanie, że u podstaw rozwoju społeczno-gospodarczego leży wzrost społecznego podziału pracy. Ograniczając rozważania

<sup>7</sup> M. Gorynia, *Teoria i polityka regulacji mezosystemów gospodarczych a transformacja post-socjalistycznej gospodarki polskiej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1995.

<sup>8</sup> M. Gorynia, B. Jankowska, *Koncepcja klastrów jako sposób regulacji zachowań podmiotów gospodarczych*, *Ekonomista* 2007, nr 3.



do zagadnień gospodarczych, można stwierdzić, że wzrost ten pociąga za sobą dwa wzajemnie powiązane skutki: po pierwsze, prowadzi do ciągłego komplikowania się struktur gospodarczych; po drugie, wyzwala tendencję do ciągłego specjalizowania i upraszczania poszczególnych czynności, tak by złożoność zadań nie przekraczała intelektualnych możliwości jednostek i grup je wykonujących. Ze wzrostem społecznego podziału pracy wiąże się postępujące różnicowanie struktury gospodarczej i rosnąca specjalizacja funkcji<sup>9</sup>.

W krótkim okresie wyżej opisane zjawiska prowadzą zazwyczaj do wzrostu dezintegracji gospodarczej, lecz to, czy ich efektem długofalowym będzie również dezintegracja, zależy od tego, czy różnicowaniu i specjalizacji towarzyszy rozwój mechanizmów regulacji procesów gospodarczych. Efektem regulacji, rozumianej jako porządkowanie, jest stan negentropii strukturalnej, którego nasilenie określa odchylenie od najbardziej prawdopodobnego, chaotycznego rozmieszczenia elementów wchodzących w skład całości zorganizowanej<sup>10</sup>. Istotną cechą systemu zorganizowanego, a takim jest system gospodarczy, jest stopień sprawności w wykonywaniu przezeń odpowiednich funkcji. Dlatego ocena stopnia organizacji systemu powinna zawierać, oprócz stopnia uporządkowania elementów, także rodzaj tego uporządkowania, jego adekwatność do wykonywania funkcji i wreszcie osiągnięty w wyniku organizacji efekt przystosowania się (funkcjonalności)<sup>11</sup>.

Odwrotnością porządku, do którego prowadzi regulacja, jest chaos. Chaos oznacza brak porządku. W literaturze podkreśla się, iż w wielu dyscyplinach pojęcie chaosu używane jest bez zabarwienia wartościującego, mimo że w znaczeniu potocznym kojarzy się raczej z czymś pejoratywnym<sup>12</sup>. Chaos jest jedynie osobliwym stanem, w którym zanika jeden porządek i rodzi się drugi. W tym znaczeniu chaos na dłuższą metę jest czymś twórczym, umożliwia bowiem przejście do nowego porządku<sup>13</sup>. Na krótką metę oznacza jednak destrukcję, a więc jest ceną, jaką płaci przyroda i człowiek za ewolucję swych struktur i systemów.

W wypadku systemów gospodarczych, których działanie ma charakter celowy, proces organizowania jest jednoznaczny z porządkowaniem w dwóch płaszczyznach: po pierwsze, w płaszczyźnie stopnia uporządkowania; po drugie, w płaszczyźnie jakości uporządkowania. Właśnie dla określenia tego procesu stosowane jest pojęcie „regulacji”. Jeżeli system nie jest w stanie utrzymać pewnego minimum regulacji, grozi mu stopniowy rozpad (entropia).

Z pewnym uproszczeniem można przyjąć, że jeśli celem regulacji jest uporządkowanie systemu (osiągnięcie, utrzymanie lub pogłębienie stanu negentropii struk-

<sup>9</sup> S.N. Eisenstadt, *Social Change, Differentiation and Evolution* (w:) *System, Change and Conflict. A Reader in Contemporary Sociological Theory and the Debate over Functionalism*, red. N.J. Demerath, R.E. Peterson, Free Press, New York 1967.

<sup>10</sup> A.A. Malinowski, *Problemy ogólnej teorii systemów i ich znaczenie w biologii* (w:) *Problemy metodologii badań systemowych*, red. S. May, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 1973, s. 121–123.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Z. Hockuba, *Gospodarka chaosu. Transformacja a regulacja ekonomiczna*, *Ekonomista* 1993, nr 4.

<sup>13</sup> I. Prigogine, I. Stengers, *Z chaosu ku porządkowi*, PWN, Warszawa 1990.

turalnej) oraz jeśli sprawność systemu w wykonywaniu odpowiednich funkcji zależy od stopnia i sposobu jego uporządkowania, to sposób (mechanizm) regulacji wpływa na stopień sprawności systemu gospodarczego. Sprawność systemu gospodarczego należy w tym miejscu rozumieć możliwie szeroko. Najczęściej przyjmuje się wielowymiarowe kryterium sprawności systemu gospodarczego, obejmujące na przykład: utrzymanie równowagi gospodarczej, koszty funkcjonowania systemu, wykorzystanie zdolności produkcyjnych i przepływów informacji w hierarchii systemu gospodarczego<sup>14</sup>. J. Kornai<sup>15</sup> podaje listę kryteriów, zajmującą pięć stron druku.

Konkludując, należy podkreślić, że regulacja w rozpatrywanym tutaj sensie ma prowadzić do uzgodnienia i skoordynowania rozproszonych działań i interesów, a jej końcowym efektem jest wyższa sprawność (efektywność) systemu.

W tradycji nauk ekonomicznych, a także wielu innych dyscyplin, spotykane są liczne znaczenia terminu „regulacja”, niekoniecznie zbieżne z szerokim, abstrakcyjnym jego rozumieniem, przedstawionym wyżej. Regulacja jest terminem, który występuje w różnych dyscyplinach naukowych. Brak jest jednoznacznej definicji tego pojęcia, akceptowanej przez przedstawicieli nauk przyrodniczych, technicznych i społecznych, w tym ekonomicznych<sup>16</sup>.

W rozważaniach na temat sposobu alokacji zasobów na ogół przyjmuje się, że przy spełnieniu pewnych warunków najlepszym sposobem regulacji jest rynek. Z drugiej jednak strony zauważa się, że rynek czasami zawodzi (*market failure*) albo jest niedoskonały (*market imperfections*). Wtedy pojawia się idea interwencji państwa, które jednak jako regulator (koordynator) procesów gospodarczych również zazwyczaj nie jest rozwiązaniem idealnym, a czasami nawet niezadowalającym. Istnieje bardzo rozbudowany nurt w badaniach wykazujący ograniczenia państwa jako regulatora (*government failure*). W efekcie dość zgodnie podkreśla się, iż regulacja rynkowa i regulacja państwowa (publiczna) są raczej komplementarnymi aniżeli alternatywnymi systemami regulacji, a także że występują określone współzależności między niedoskonałościami (błędami) rynku i państwa<sup>17</sup>.

#### 4. Osobliwości zarządzania zasobami wspólnymi

Zasoby wspólne (*common pool resources* – CPRs) są bardzo specyficznym przypadkiem z punktu widzenia określenia zasad ich optymalnej eksploatacji. Stały się

<sup>14</sup> A.B. Bieć, *Organizacja i sprawność systemu gospodarczego. Elementy teorii*, PWN, Warszawa 1988, s. 5.

<sup>15</sup> J. Kornai, *Anti-Equilibrium. Teoria systemów gospodarczych. Kierunki badań*, PWN, Warszawa 1973, s. 282–286.

<sup>16</sup> M. Gorynia, *Teoria i polityka regulacji mezosystemów...*

<sup>17</sup> B. Fiedor, *Błędy rynku a błędy państwa. Regulacja rynkowa versus regulacja publiczna*, *Ekonomista* 2013, nr 2, s. 183–200; tenże, *Od państwa regulacyjnego do aktywnej polityki pro wzrostowej państwa* (w:) *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu*, red. G.W. Kołodko, M. Bałtowski, PWN, Warszawa 2016, s. 173–152.

jednak przedmiotem zainteresowania ekonomistów stosunkowo niedawno, ale po inaugurowaniu tej problematyki weszły trwale do kanonu rozważań współczesnych ekonomistów. Pierwszym ekonomistą, który w zaawansowany sposób podjął tę kwestię, był W. Lloyd<sup>18</sup>. W swoich rozważaniach Lloyd przyjął, że pastwisko jest dobrem wspólnym dostępnym dla wszystkich. Na pastwisku wypasana jest określona liczba zwierząt, przy czym jednak każdy pasterz dąży do tego, by maksymalizować liczbę swoich sztuk. Przez jakiś czas sytuacja taka nie jest groźna i jest ona regulowana w sposób naturalny. Intensyfikacja wykorzystania pastwiska może jednak doprowadzić do hipereksploatacji, która w skrajnym wypadku może nawet podważyć podstawy egzystencji użytkowników pastwiska. Pasterz dążący do maksymalizacji swoich korzyści i tym samym powiększenia stada powinien uwzględnić dwa rodzaje efektów. Zwiększenie stada oznacza dla niego zwiększenie przychodów. Z drugiej jednak strony dodatkowe zwierzę oznacza dodatkowy wypas przez marginalne zwierzę, co oznacza ubytek pożywienia dla dotychczasowych zwierząt, ale te negatywne konsekwencje rozłożą się na wszystkich pasterzy. Dążenie do maksymalizacji użyteczności przez wszystkich pasterzy może więc doprowadzić nawet do zagłady dóbr wspólnych.

Na podstawie powyższych spostrzeżeń formułowany jest wniosek, że optymalna eksploatacja dóbr wspólnych, których symbolicznym wyrażeniem jest pastwisko, wymaga specjalnych regulacji, których nie może i nie potrafi samorzutnie dostarczyć rynek. Stereotypowe rozwiązania czysto rynkowe (atomizacja zachowań podmiotów i nastawienie na bezwarunkową maksymalizację użyteczności) mogą bowiem doprowadzić do tragedii i unicestwienia tych zasobów, co bezwzględnie musi przełożyć się na utratę (obniżenie) dobrobytu społecznego.

Rozważania Lloyda z lat 30.–40. XIX wieku nie spotkały się z szerszym zainteresowaniem. Do szerszego obiegu wprowadził je dopiero G. Hardin, który problematyką dóbr wspólnych zajmował się przez kilka dziesięcioleci i którego poglądy w tej sprawie przeszły znamiennej ewolucję.

Hardin rozwinął poglądy Lloyda, pokazując przede wszystkim konsekwencje zbiorowe, społeczne, całościowe, do jakich może doprowadzić stosowanie egoizmu racjonalnie działającej jednostki. Okazuje się bowiem, że na dłuższą metę działanie pozornie racjonalne, przynoszące korzyści danej jednostce, może okazać się nie tylko nieefektywne społecznie, ale także uniemożliwić realizację celów danej jednostki. Hardin i inni uczeni byli zdania, że są dwa sposoby rozwiązania zasygnalizowanego dylematu działania zbiorowego z myślą o dobru wspólnym. Pierwsze rozwiązanie to wprowadzenie przez władzę (centralną, lokalną) zasad regulujących eksploatację dóbr wspólnych, z systemem sankcji włącznie. Druga możliwość to sprywatyzowanie dobra wspólnego. Należy podkreślić, że u podstaw wizji dylematu (tragedii) wspólnego pastwiska leżały założenia behawioralne ekonomii neoklasycznej, które zostały przyjęte *a priori* bez konfrontacji z realnymi zachowaniami ludzkimi.

<sup>18</sup> G. Hardin, *Tragedia dóbr wspólnych, Środowisko-Społeczeństwo-Gospodarka (Wybór przekładów z literatury anglosaskiej)*, Kraków 1992, s. 95 i n.

Warto podkreślić, że wyżej zrelacjonowane w uproszczeniu poglądy Hardina przeszły następnie znamiennej ewolucję, między innymi pod wpływem prac E. Ostrom<sup>19</sup>.

Na tle rozważań prowadzonych przez Lloyda i Hardina przemyslenia Ostrom na temat dóbr wspólnych mają wydzźwięk relatywnie optymistyczny oraz prowadzą do odmiennych i specyficznych wniosków. Należy podkreślić, że przełamała ona dychotomiczny podział dóbr w ekonomii na dobra prywatne i publiczne, wprowadzając jako równoprawną kategorię „dobra wspólne”. Warto przede wszystkim zaznaczyć, że Ostrom swoje badania opierała na oryginalnym podejściu metodycznym, które w dużym stopniu nawiązywało do obserwacji empirycznych, badań terenowych, warsztatów itp. Drugą cechą badań prowadzonych przez Ostrom była interdyscyplinarność – sama będąc politologiem, dużą wagę przywiązywała do poznania aspektów socjologicznych oraz ekonomicznych ludzkich zachowań zbiorowych, twierdząc, że zrozumienie mechanizmów funkcjonowania jednostek w sytuacji zbiorowego działania winno bazować na dorobku różnych dyscyplin. Ostrom miała okazję badać wykorzystanie dóbr wspólnych jako członkini Narodowej Rady Badawczej zajmującej się wykorzystaniem takich dóbr wspólnych, jak lasy, pastwiska, systemy irygacyjne, systemy wodne itp. Cechą tych zasobów jest to, że dostęp do nich ma więcej niż jeden podmiot, który wykorzystując je, ogranicza możliwości czerpania z niego korzyści przez inne podmioty<sup>20</sup>. Cechą jej badań było więc nie tylko silne zakotwiczenie empiryczne, ale także rozległe związki z praktyką.

Głównym elementem dorobku Ostrom jest szeroko udokumentowane empirycznie przekonanie, że regulacja państwowa oraz regulacja rynkowa nie są jedynymi możliwymi sposobami efektywnej koordynacji zachowań ludzi w działalności gospodarczej<sup>21</sup>. Możliwe są rozmaite rozwiązania pośrednie wykorzystujące współpracę, samoorganizację i oddolną inicjatywę. W toku prowadzonych badań udokumentowała liczne przykłady takich zachowań w wielu miejscach świata. Tym samym przełamała obowiązujący wśród ekonomistów utrwalony stereotyp.

W rozumieniu Ostrom podstawową cechą dóbr puli wspólnej jest wspólność użytkowania, a nie wspólna własność<sup>22</sup>. Kwestia ta jest często podstawą różnych nieporozumień. Zarządzanie dobrami wspólnymi może odbywać się w różnych systemach własności, gdyż mogą one stanowić własność władz państwowych, regionalnych, lokalnych, wspólnot komunalnych, jednostek prywatnych, firm.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na kilka ważnych cech dokonań Ostrom:

- 1) odejście od założeń ekonomii neoklasycznej na rzecz nowej ekonomii instytucjonalnej, co skutkowało przede wszystkim zakwestionowaniem zachowań maksymalizujących indywidualną użyteczność;

<sup>19</sup> G. Hardin, *Extentions of „The Tragedy of the Commons”*, Science 1998, vol. 280, issue 5364, s. 682–683.

<sup>20</sup> K.T. Mulawa, *Elinor Ostrom. O korzyściach z przestrzegania reguł*, Znak 2011, nr 672.

<sup>21</sup> E. Ostrom (red.), *Governing the commons*, Cambridge University Press, Cambridge 1990.

<sup>22</sup> J. Ganciarowska-Ziołocka, J. Średnicka, *Kapitał społeczny w ujęciu Elinor Ostrom*, Polityka Społeczna 2011, nr 5–6.

- 2) podkreślenie znaczenia instytucji (podzielanych norm i reguł działania) jako zestawu zasad/ograniczeń zachowań ludzkich;
- 3) postawienie tezy, że prywatyzacja i centralizacja nie są panaceum na wszystkie trudności zarządzania dobrami wspólnymi. „Trzecią drogę” mogą stanowić rozmaite formy samoorganizacji;
- 4) sformułowanie poglądu, że adekwatność przyjętych rozwiązań zarządczych zależy od lokalnego kontekstu;
- 5) zwrócenie uwagi na rolę kapitału społecznego w działaniach zbiorowych.

Ostrom sformułowała także kilka zasad efektywnego korzystania i zarządzania zasobami wspólnymi<sup>23</sup>. Zasady te są następujące:

- 1) jasne określenie uprawnień poszczególnych użytkowników;
- 2) ustalenie jasnego systemu rozwiązywania konfliktów;
- 3) duża rola samoorganizacji i oddolnej inicjatywy;
- 4) współmierność odpowiedzialności i odnoszonych korzyści;
- 5) aktywne uczestniczenie użytkowników we wspólnym organizowaniu i zarządzaniu danym zasobem.

Inną bardzo ważną cechą dorobku Ostrom jest fakt, że rozpatrywane w przytoczonym problemie przykładowe wspólne pastwisko staje się swego rodzaju symbolem i metaforą pokazującą dylematy zbiorowego działania, odnoszące się nie tylko do dóbr wspólnych, ale które są obecne w zasadzie wszędzie, także w prywatnym systemie własności. W kontekście zagadnień podjętych w niniejszym opracowaniu wątpliwości może budzić zaliczenie zasobów wodnych do dóbr wspólnych. Wydaje się jednak, że w z punktu widzenia ograniczoności zasobów naturalnych i ich względnej rzadkości, a w szczególności nieodnawialności, pastwisko można traktować w sensie przenośnym jako uniwersalny symbol problemów stojących przed naszą cywilizacją. W tym znaczeniu cała Ziemia jest jednym wielkim pastwiskiem, którego zasoby winny być wykorzystywane rozumnie. Do tego potrzebny jest stosowny system regulacji (zarządzania) zachowań jednostek ludzkich, by efekty użytkowania zasobów były optymalne z punktu widzenia wielopokoleniowego pojęcia dobrobytu.

## 5. Zarządzanie zasobami wodnymi

Rozważania na temat zarządzania zasobami wodnymi można prowadzić na kilku poziomach abstrakcji, które daje się zredukować w uproszczeniu do dwóch:

- 1) ogólne, kompleksowe, całościowe zarządzanie gospodarką w skali jakiegoś państwa czy nawet w skali międzynarodowej, a nawet globalnej;
- 2) szczegółowe instrumenty wykorzystywane przy regulacji zachowań podmiotów wchodzących w skład systemu gospodarki wodnej.

<sup>23</sup> K.T. Mulawa, *Elinor Ostrom. O korzyściach...*



Pozostając na poziomie całego systemu, M. Wąsowicz<sup>24</sup> sformułował kilka ogólnych zasad, którym powinno być podporządkowane zarządzanie gospodarką wodną:

- 1) gospodarowanie i zarządzanie zasobami wodnymi powinno odbywać się w układzie wyodrębnionych zlewni hydrograficznych;
- 2) podejście do zasobów wodnych powinno być kompleksowe – szerokie rozumienie zasobów wodnych, przy czym zakres ich ochrony powinien być szeroki i obejmować także wody powierzchniowe (śródlądowe i morskie) oraz wody podziemne; jednoczesne uwzględnienie aspektów jakościowych i ilościowych zasobów wodnych; spełnienie przyjętych celów proekologicznych; szerokie zaangażowanie społeczne w budowę dróg;
- 3) uspołecznienie procesu zarządzania gospodarką wodną, a także poszanowanie wymogów demokracji;
- 4) szerokie wykorzystanie mechanizmów rynkowych w procesach zarządzania zasobami wodnymi;
- 5) pozostawienie niektórych strategicznych decyzji w gestii odpowiednich władz centralnych;
- 6) utrzymanie niezbędnej kontroli i nadzoru administracji państwowej i ponadpaństwowej nad przestrzeganiem obowiązującego prawa w gospodarowaniu zasobami wodnymi.

Ten sam autor<sup>25</sup> podkreśla, że system zarządzania gospodarką wodną składa się z pięciu podsystemów, które realizują podstawowe jego funkcje: organizowanie, planowanie, zasilanie, motywowanie i kontrolę.

Jeśli natomiast chodzi o poziom szczegółowy, to należy przypomnieć, że woda należy do dóbr wspólnych charakteryzujących się rywalizacyjną konsumpcją i niemożliwością wykluczenia użytkowników. Generalnie wyróżnia się trzy typy instytucji, rozumianych jako zestawy formalnych i nieformalnych reguł kierujących zachowaniem użytkowników (w tym wypadku podmiotów pozyskujących/wydobywających wodę), wykorzystywanych do zarządzania CPRs<sup>26</sup>:

- 1) instytucje zarządzania niekooperacyjnego (*non-cooperative management institutions*) – bazujące wyłącznie na indywidualnej racjonalności, gdzie użytkownicy generują efekty zewnętrzne, co *per saldo* prowadzi do wspomnianej tragedii wspólnego pastwiska. Nie zawsze jednak musi dochodzić do tej tragedii, gdyż w tym modelu zachowań możliwe jest także jej uniknięcie w drodze uczenia się na podstawie doświadczenia (*heuristic behavior*);
- 2) instytucje zarządzania kooperacyjnego (*cooperative management institutions*) – w przeciwieństwie do rozwiązania poprzedniego nie obowiązują tutaj reguły ra-

<sup>24</sup> M. Wąsowicz, *Podstawy ekonomiki gospodarki wodnej*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2000, s. 82–83.

<sup>25</sup> Tamże, s. 83–97.

<sup>26</sup> K. Madani, A. Dinar, *Exogenous regulatory institutions for sustainable common pool resource management: Application to groundwater*, *Water Resources and Economics* 2013, nr 2–3, s. 57–76.

cjonalności indywidualnej, lecz racjonalności grupowej. Współpraca prowadzi do eliminacji albo minimalizacji efektów zewnętrznych i do zwiększenia korzyści wszystkich użytkowników w długim okresie;

- 3) zewnętrzne instytucje regulacyjne przeciwdziałające nadmiernej eksploatacji oraz kongestii – są one ukierunkowane na tych użytkowników CPRs, którzy mają skłonności do przestrzegania wyłącznie kryterium indywidualnej racjonalności i których zachowania mogą doprowadzić do tragedii wspólnego pastwiska. Te instytucje mogą przyjmować różne postacie w zależności od uwarunkowań sytuacyjnych, generalnie jednak różnią się między sobą efektywnością uzyskiwania zamierzonych efektów.

Pierwsze rozwiązanie jest niekorzystne z punktu widzenia dobrobytu społecznego, a także *per saldo* z punktu widzenia indywidualnych użytkowników CPRs. O wadach tego rozwiązania pisali wspomniani Lloyd i Hardin. Drugie rozwiązanie zostało zbadane i opisane przez Ostrom. Okazuje się jednak, że nie zawsze jest ono możliwe i wystarczające. Stosunkowo liczne są sytuacje wymagające istnienia zewnętrznych instytucji i mechanizmów regulacyjnych. Te ostatnie mogą przyjmować cztery postaci<sup>27</sup>:

- 1) regulacja bazująca na kwotach eksploatacji (*quota-based regulatory institution*) – każdy użytkownik ma przypisane maksymalne wielkości (kwoty) pozyskania zasobu;
- 2) regulacja oparta na stanie eksploatowanego systemu (*status-based regulation*) – kwoty dozwolonych wielkości eksploatacji zasobu definiowane są elastycznie dla różnych okresów i zależą od stanu systemu w poszczególnych okresach;
- 3) regulacje wykorzystujące rozwiązanie o charakterze podatkowym (*tax-based regulation*) – podatki w różnej postaci są wprowadzane po to, by ograniczyć eksploatację (uczynić ją droższą). Występuje tutaj wiele szczegółowych możliwości – podatek zawarty w cenie energii elektrycznej, podatek wydobywczy;
- 4) regulacje wykorzystujące koncepcję bankructwa (*bankruptcy-based regulation*) – zasób traktowany jest jak bankrutująca jednostka, kwoty eksploatacji pomniejszane są o określone wartości kalkulowane z wykorzystaniem różnych metod bankructwa<sup>28</sup>.

K. Madani i A. Dinar<sup>29</sup> wykazali na podstawie przeprowadzonych symulacji numerycznych, że z punktu widzenia trzech kryteriów (dobrobyt społeczny, sprawie-

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> Istnienie powyższych zewnętrznych instytucji i mechanizmów regulacji publicznej może być „kojarzone” z mechanizmami regulacyjnymi typu rynkowego. Przykładowo, w ramach *status-based regulation* dla sektora rybołówstwa morskiego (populacje ryb w morzach i w oceanie światowym to klasyczny przypadek dóbr wspólnych, w tym tak zwanych *global commons*, o których tragedii pisał przytaczany w artykule Hardin) można wprowadzić konkurencyjny mechanizm pozyskiwania kwot połowowych dla firm rybackich czy też mechanizm transferowalnych kwot połowowych między poszczególnymi krajami w ramach porozumień międzynarodowych określających dopuszczalne dla danych akwenów i okresów łączne kwoty połowowe dla określonych gatunków ryb. Co do istoty byłoby to rozwiązanie regulacyjne bardzo zbliżone do mechanizmu zbywalnych uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> i innych gazów cieplarnianych w ramach European Trading System Unii Europejskiej.

<sup>29</sup> K. Madani, A. Dinar, *Exogenous regulatory institutions...*

dliwość oraz odporność regulacji) najlepszymi rozwiązaniami służącymi racjonalizacji eksploatacji CPRs są dwie pierwsze koncepcje regulacji bazujące na ustaleniu wielkości wydobycia i określeniu maksymalnych kwot.

Wydaje się, że w kontekście tematyki tego opracowania nawiązującej do tragedii wspólnego pastwiska warto jednak wrócić do kwestii jeszcze bardziej ogólnych, można wręcz powiedzieć – o charakterze filozoficznym, leżących u podstaw takiego rozwiązania w zakresie zarządzania zasobami wodnymi, by dało się uniknąć wspomnianej tragedii, która jest wprawdzie przenośnym, ale bardzo wymownym opisem niebezpieczeństw związanych z gospodarowaniem wszelkimi rzadkimi zasobami, w tym także wodą.

Po pierwsze, można mieć wątpliwości odnośnie do adekwatności neoklasycznej analizy ekonomicznej odnoszącej się do problemów eksploatacji i wyczerpywania się zasobów naturalnych, w tym także wody. Zgodnie z logiką tej analizy rosnąca rzadkość występowania zasobu powinna prowadzić do wzrostu jego cen, co może wywoływać efekt substytucji. Tym samym problem ograniczoności i wyczerpywania się zasobów zostaje sprowadzony do kwestii techniczno- optymalizacyjnych. Dlatego przedstawiciele ekonomii keynesowskiej postulują w odniesieniu do kwestii ekologicznych uwzględnianie nie tylko ocen o charakterze ekonomicznym, ale także politycznym.

Po drugie, w ujęciu keynesowskim w ochronie zasobów przyrody decydujące znaczenie mają „zdeteterminowane politycznie oceny dotyczące potrzeby zachowania środowiska dla przyszłych pokoleń”<sup>30</sup>. Chodzi więc o podkreślenie znaczenia kryterium międzygeneracyjnej sprawiedliwości ekologicznej, a nie samej efektywności mikroekonomicznej. W odniesieniu do zasobów naturalnych rynek nie jest wystarczającym mechanizmem regulacyjnym. Nie wszystkie efekty środowiskowe (zarówno koszty, jak i korzyści) daje się ująć w kategoriach czysto pieniężnych, wręcz przeciwnie – istnieje szerokie pole dla ocen politycznych.

Po trzecie, wydaje się, że w sporze o wyższość jednego z dwóch paradygmatów (ekologicznego paradygmatu ekonomii – tworzenie ekologicznej metanauki oraz paradygmatu ekonomizacji środowiska) konieczne jest poszukiwanie kompromisu. Ten pierwszy podkreśla, że ekologiczne aspekty rozwoju gospodarczego są absolutnie nadrzędne i nawołuje do odejścia od „gospodarki kowbojskiej” w kierunku gospodarki „Ziemi jako statku kosmicznego”<sup>31</sup>. Ten drugi zaś zakłada szerokie wykorzystanie narzędzi ekonomicznych w analizie optymalizacyjnej i postuluje daleko idącą ekonomizację wykorzystania środowiska. Jednocześnie nie dostrzega potrzeby tworzenia ekologicznej metanauki, stawiając na autonomię i współpracę poszczególnych dyscyplin zajmujących się eksploatacją zasobów naturalnych.

Po czwarte, postulat zrównoważonego podejścia odnosi się także do sporu dotyczącego możliwości ujęcia relacji człowiek–przyroda we współczesnej nauce, w szczególności w ekonomii i ekologii. Z jednej strony podnosi się potrzebę zmia-

<sup>30</sup> B. Fiedor (red.), *Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*, C.H. Beck, Warszawa 2002, s. 121.

<sup>31</sup> K.E. Boulding, *Economics as a Science*, McGraw-Hill, New York 1970.



ny stanowiska antropocentrycznego, bez konieczności jego radykalnego odrzucenia. Drugie podejście zakłada potrzebę odrzucenia antropocentryzmu na rzecz przyrodocentryzmu (biocentryzmu), przy czym proponowane są różne sposoby rozwiązywania problemów ekologicznych, takie jak: ekofaszyzm, ekoanarchizm, bioregionalizm, ekofeminizm czy głęboka ekologia. Wreszcie w trzecim podejściu, określanym jako ekskluzywizm, przyjmuje się stanowisko bezwzględnej wyższości człowieka wobec środowiska przyrodniczego, a jednocześnie stałej kontroli i panowania człowieka nad środowiskiem. Wydaje się, że współczesne nurty filozoficzne i etyczne zmierzają do kompromisowego rozwiązania zasygnalizowanych kwestii, co znajduje swoje odzwierciedlenie choćby w koncepcjach nowej etyki antropocentrycznej oraz etyki ekologicznej.

## 6. Zakończenie

Przeprowadzone rozważania upoważniają do przedstawienia następujących wniosków:

1. Zagrożenie wystąpienia tragedii wspólnego pastwiska w odniesieniu do specyficznej kategorii zasobów, jaką stanowią dobra wspólne (*common pool resources*), jest obiektywnym i realnym zagrożeniem dla podnoszenia dobrobytu oraz dla ciągłości ekologicznej naszej cywilizacji.
2. Okazuje się jednak, że ludzkość w swej dotychczasowej historii potrafiła wypracować takie mechanizmy regulacji zachowań podmiotów, które pozwalają na ograniczenie albo wręcz wyeliminowanie konsekwencji tego zagrożenia.
3. Poleganie wyłącznie na działaniu mechanizmu rynkowego może być zgubne, ale jednocześnie nie jest wskazane daleko idące odchodzenie od niego czy wręcz zastępowanie go innymi rozwiązaniami. Właściwe jest raczej jego wspomaganie, uzupełnianie oraz korygowanie innymi instrumentami regulacji zachowań podmiotów gospodarczych. Przyjęte rozwiązania winny być dostosowane do warunków miejsca i czasu, przy czym nie istnieją rozwiązania najlepsze, bezwzględnie pasujące do wszystkich warunków. Rozwiązania rynkowe czy – w szerszym ujęciu – ekonomiczne nie powinny być traktowane jako konkurencyjne, ale na ogół jako uzupełniające w stosunku do różnych mechanizmów i instrumentów regulacji prawno-administracyjnej. Te ostatnie będą zawsze miały charakter nadrzędny, jeśli chodzi o określanie dopuszczalnej skali korzystania z zasobów, zanieczyszczania środowiska czy wykorzystywania zdolności asymilacyjnych ekosystemów, zaś rozwiązania ekonomiczne (w tym rynkowe) stwarzają potencjał do minimalizacji kosztów osiągnięcia założonych celów dotyczących jakości środowiska i eksploatacji jego zasobów, zawsze z uwzględnieniem kryterium wewnątrz- i międzypokoleniowej sprawiedliwości.
4. Większość społeczeństwa na co dzień nie zdaje sobie sprawy z doniosłości zagrożenia tragedią wspólnego pastwiska w odniesieniu do zasobów wodnych. Stąd tak ważna jest edukacja w tych kwestiach – podniesienie poziomu świadomości

społecznej może być jednym z ważniejszych instrumentów oddalenia tej tragedii. Trudna do przecenienia jest w tej materii rola wszystkich szczebli systemu edukacyjnego, a także mediów. Kwestie rzadkości i ograniczoności zasobów naturalnych, w tym także wody, powinny stać się przedmiotem większej uwagi ugrupowań politycznych. Odpowiedzialne partie polityczne nie powinny kalkulować swoich działań wyłącznie w kategoriach bieżącego cyklu politycznego, ale wybiegać do przodu, tak by uwzględniać wymiar czasowy związków pomiędzy stanem środowiska naturalnego a poziomem konsumpcji materialnej – innymi słowy chodzi o wzięcie pod uwagę międzygeneracyjnych albo intertemporalnych różnic w poziomie dobrobytu społecznego.

### Literatura

1. Bieć A.B., *Organizacja i sprawność systemu gospodarczego. Elementy teorii*, PWN, Warszawa 1988
2. Boulding K.E., *Economics as a Science*, McGraw-Hill, New York 1970
3. Eisenstadt S.N., *Social Change, Differentiation and Evolution* (w:) *System, Change and Conflict. A Reader in Contemporary Sociological Theory and the Debate over Functionalism*, red. N.J. Demerath, R.E. Peterson, Free Press, New York 1967
4. Fiedor B., *Błędy rynku a błędy państwa. Regulacja rynkowa versus regulacja publiczna*, *Ekonomista* 2013, nr 2
5. Fiedor B., *Od państwa regulacyjnego do aktywnej polityki pro wzrostowej państwa* (w:) *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu*, red. G.W. Kołodko, M. Bałtowski, PWN, Warszawa 2016
6. Fiedor B. (red.), *Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*, C.H. Beck, Warszawa 2002
7. Ganciarowska-Ziołocka J., Średnicka J., *Kapitał społeczny w ujęciu Elinor Ostrom*, *Polityka Społeczna* 2011, nr 5–6
8. Gorynia M., *Teoria i polityka regulacji mezosystemów gospodarczych a transformacja post-socjalistycznej gospodarki polskiej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1995
9. Gorynia M., Jankowska B., *Koncepcja klastrów jako sposób regulacji zachowań podmiotów gospodarczych*, *Ekonomista* 2007, nr 3
10. Gorynia M., Jankowska B., Owczarzak R., *Zarządzanie strategiczne jako próba syntezy teorii przedsiębiorstwa*, *Ekonomista* 2005, nr 5
11. Griffin R.W., *Management*, Houghton Mifflin Company, New York 1999
12. Hardin G., *Extensions of „The Tragedy of the Commons”*, *Science* 1998, vol. 280, issue 5364
13. Hardin G., *Tragedia dóbr wspólnych, Środowisko-Społeczeństwo-Gospodarka (Wybór przekładów z literatury anglosaskiej)*, Kraków 1992
14. Hockuba Z., *Gospodarka chaosu. Transformacja a regulacja ekonomiczna*, *Ekonomista* 1993, nr 4
15. Jakubczyk Z., *Teoretyczne podstawy gospodarowania zasobami naturalnymi* (w:) *Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*, red. B. Fiedor, C.H. Beck, Warszawa 2002
16. Kornai J., *Anti-Equilibrium. Teoria systemów gospodarczych. Kierunki badań*, PWN, Warszawa 1973
17. Madani K., Dinar A., *Exogenous regulatory institutions for sustainable common pool resource management: Application to groundwater*, *Water Resources and Economics* 2013, nr 2–3
18. Malinowski A.A., *Problemy ogólnej teorii systemów i ich znaczenie w biologii* (w:) *Problemy metodologii badań systemowych*, red. S. May, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 1973
19. Mulawa K.T., *Elinor Ostrom. O korzyściach z przestrzegania reguł*, *Znak* 2011, nr 672
20. Ostrom E. (red.), *Governing the commons*, Cambridge University Press, Cambridge 1990
21. Prigogine I., Stengers I., *Z chaosu ku porządkowi*, PWN, Warszawa 1990
22. Robbins L. (red.), *The Common Sense of Political Economy, and Selected Papers on Economic Theory*, by Philip Wicksteed, Routledge, London 1933
23. Wąsowicz M., *Podstawy ekonomiki gospodarki wodnej*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2000

often gets a pejorative nature, which weakens the economic and political position of the state. Unrealistic tax reductions (cuts) could be a dangerous phenomenon, as it paradoxically leads to the increase tax burdens for future generations as a result of interest on government borrowed debt which has to be financed. Accepting fiscalism as an objective phenomenon, however, we must also recognize the dangers to society and the economy resulting from excessive fiscalism. To conclude: the level of fiscalism, the structure of the tax system, the system of other public institutions must be based on rational premises.

**Wanda Karpińska-Mizielińska, Tadeusz Smuga, *Polish Academic Economists on State Intervention in the Economy***

An aim of the study was to answer the question whether the state intervention in the economy was accepted by Polish academic economists and what measures taken within the framework thereof could be considered as permissible under the conditions of market economy functioning. The background for an analysis was findings of the surveys carried out in the research project *Identification of Polish academic economists with the schools of economic thought*. The surveys showed that irrespective of identification with a given school of economic thought, most of the population of Polish academic economists surveyed (80%) accepted state intervention in the economy. More than one half of the surveyed (50.2%) stood for a certain intervention in the case of market inefficiency in the field of wages and prices as well as in the situation of occurrence of imperfect competition. The overwhelming majority of the individuals surveyed (73.5%) gave the answers imputable to the Keynesian schools of economic thought.

**Barbara Błaszczyk, *The Syndrome of Privatization Reversal in Some Transition Countries***

This study is devoted to describe numerous symptoms of strengthening the role of the government as owner and as regulator of the economy, at the expense of the private sector (on the example of Hungary, Poland and Russia). The main part of the study, devoted to privatization reversal is preceded with a short review concerning the big privatization wave during the last twenty years of the XX century and its' reasons. The second section summarizes the recent changes in the proportions of the private and public sector in the world economy. The next section presents a typology of different forms of privatization reversal and explains their significance. In the following part of the study I try to show the policies of privatization reversal and driving private entities out from the business on the example of the three chosen countries. The common conclusion is that the renationalization of big parts of the economy and the introduction of regulations restricting the freedom of business cannot be explained with economic arguments but they are aimed at achieving political goals, such as coming to power and be able to retain it.

**Małgorzata Burchard-Dziubińska, *Economic Freedom and Climate Protection as a Global Public Good. Example of the European Union***

The text is dedicated to the issue of limiting of the economic freedom of individual economic entities in relation to the protection of Earth's climate. Despite many years of involvement of the European Union in the field of climate protection, its Member States have varied approach to this issue and are willing to apply different types of relief for their national entrepreneurs. Climate protection, which is a global public good, requires universal involvement of business entities at a global level.

**Marian Gorynia, *The Role of the State in the Management of Common Pool Resources – Some Remarks on Water Resources***

The purpose of this paper is to outline the determinants of common pool resources management using the example of water resources. The allocation of resources among competing applications is of interest to both economics and management sciences. Interchangeably referred to in this paper as an al-

ternative regulation method, a system of common pool resources management should take into account the achievements of economic sciences.

The unique nature of the water resources industry implies that the method of managing the industry should be selected from among neither pure market-based solutions, because of potential market failures, nor state-based solutions (government failures). The solutions that appear to be potentially promising in the management of the industry concerned are those based on the concept of common good.

### **Eugeniusz Kwiatkowski, *Institutional Determinants of Employment Changes in the Visegrad Group Countries in the Years 2005–2015***

The main goal of the paper is to describe employment changes in the Visegrad Group countries in the years 2005–2015 and indicate the importance of such institutional determinants for these changes like employment protection legislation, type of employment contracts, unemployment benefits, minimum wage and tax wedge.

The analysis indicates there were different employment tendencies in the Visegrad Group countries during the period 2005–2015. After the period of employment increase which ended in Hungary already in 2006, in Slovakia and the Czech Republic in 2008 and in Poland in 2009, there occurred the period of employment decline which lasted in Hungary till 2010 and took place in Poland only in 2010 and afterwards there was the period of employment stabilization and increase. The analysis indicates the main determinant of employment changes in the investigated countries was connected with the GDP changes.

Employment elasticity in relation to GDP was differentiated in the analysed countries. This was partly connected with the labour market institutions in these countries. In the periods of recovery employment elasticity in relation to GDP was relatively high in Hungary and Poland. In Poland this has probably been due to high shares of fixed-term employment, declining levels of tax wedge and relatively high expenditures for active labour market policies and in Hungary due to liberalization of employment protection legislation in the field of permanent employment contracts and increasing shares of fixed-term employment. Low indicators of employment elasticity in Slovakia and Czech Republic could be connected with restrictive protection of permanent employment and small expenditures for active labour market policies. In the period of recession 2009–2011 employment elasticity was relatively high in the Czech Republic and Hungary. This can be explained by unfavourable relations between wages and labour productivity and high levels of tax wedge (in Hungary and the Czech Republic), low expenditures for active labour market policies (in the Czech Republic) and liberal regulations in the field of employment protection legislation (in Hungary).

### **Andrzej Pawlik, *Innovative Potential of Provinces as a Basis of the Economic Development***

The level of innovativeness in the European Union is weak and only Scandinavian countries are its leaders. That is why the EU does not give up in its strategies and policies to create favorable conditions in each country to become an innovation leader. A lot in these terms is to be done in our country. Poland has to invest more in innovation. We need programs that will stimulate innovation, such as: supporting cooperation between universities and the business or building high technology clusters. What stimulates innovation is also the exchange of information. Poland should become more global and the vehicle of its development should be innovation. In this article there was formulated a thesis that economic development in Poland is not possible without improving its innovativeness. The aim of the article is to present the innovative potential of regions as a basis of economic development.